

Witaj w moim laboratorium
No więc, jak sam widzisz
Można tu prowadzić badania z wszystkich dziedzin znanych ludzkości
Dziękuję
Jeśli chcesz więcej słodczy, to wstąp do mnie

Gram w nią jak Far Cry, ona mokra jak mazgaj
Ma cyce jak Baśka i dupę jak Qashqai
Miseczka dee dee, szamię ją jak pad thai
Czasem nie stanie, aj tam, to się wytnie jak South Park
Lubię zarówno standupy jak i one night
Spija mnie jak dayupy, rzekłbym, że gna jak bye bye
Głowa splamiona jak salamandra
Rozmawialiśmy długo jak Hector Salamanka

Zapomniała o majtkach
Doznała dewianta
Krzyczała omajgat
Jesteśmy źli jak mandark

Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Tak, mi odpierdala, a ty co, niby normalna?
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Najmocniej przepraszam, czy jest na sali psychiatra?

Dziewczyna coś podejrzewa
Myśli, że ćpam grubo, a ja tylko podećpiewam
Sklejam wasa w mgnieniu oka, oczy wąsem sklejam, o
Mama mówiła mi, że pójde za to do więzienia
W głowie dziury ale zagoją się do wesela
Próbuję być czuły ale wiecznie to się nie da
Chcę mojej dee dee, a to dziewczę to lebera
Zostawiam wizytówkę personalnego trenera

Sucha jak rosa ranna
Ale ze mnie bastard
Wybrzydzam jak magdaaa
Jesteśmy źli jak mandark

Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Tak, mi odpierdala, a ty co, niby normalna?
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Ha ha ha - ha ha - ha ha ha
Najmocniej przepraszam, czy jest na sali psychiatra?

Nie wiem czy ta odległość jest bezpieczna
Gruba wzrokiem mówi - weź mnie zruchaj, nie chcę serca
Wolę sobie w oczy wetrzeć bengay
Całe szczęście, że w tej wiosce więcej niż jedna smerfetka
Wyślij mi ładnego esemeska

Dodaj emotkę diabełka
W tym kotle nie ma tyle miejsca
Tu się gotuje, no a ty nawet nie letnia

Twoje oczy zwierciadła
Mieszasz chemikalia
Twoje życie bajka
Jesteśmy źli jak mandark

You're so high
Najmocniej przepraszam, czy jest na sali psychiatra?